

Sygn. akt VI Ua 17/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 czerwca 2016r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gorzowie Wielkopolskim

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Tomasz Korzeń

Sędziowie: SO Ewa Michalska (spr.)

SO Marek Zwiernik

Protokolant: st.sekr.sądowy Aneta Symeryak

po rozpoznaniu w dniu 07 czerwca 2016 roku w Gorzowie Wielkopolskim na rozprawie

sprawy z odwołania M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.

o świadczenie rehabilitacyjne

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 lutego 2016 roku, sygn. akt IV U 143/15

oddala apelację.

SSO Ewa Michalska SSO Tomasz Korzeń SSO Marek Zwiernik

Sygn. akt VI Ua 17/16

UZASADNIENIE

M. K. złożyła odwołanie od decyzji ZUS O G. z dnia 11.03.2015r odmawiającej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru tego świadczenia za okres od 12.02.2015r do 12.05.2015r.

ZUS Oddział wG.w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania wskazując, iż niezdolność do pracy wnioskodawczyni spowodowana była ogólnym stanem zdrowia, natomiast zdarzenia z dnia 13.08.2014r nie sposób uznać za wypadek przy pracy wobec braku przyczyny zewnętrznej.

Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych **wyrokiem** z dnia 25 lutego 2016 r. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 11 marca 2015 r. i orzekł, że wnioskodawczyni M. K. ma prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w okresie od 12.02.2015r. do 12.05.2015r. w wysokości 100% podstawy wymiaru zasiłku z funduszu wypadkowego.

Sąd Rejonowy ustalili, że ubezpieczona jest zatrudniona w (...) jako operator wtryskarek. W dniu 13.08.2014r. uległa wypadkowi przy pracy. Odbierała wyroby z przenośnika taśmowego przy wtryskarce, około godz. 11 postanowiła usiąść

na plastikowej skrzynce, która pękła. Wnioskodawczyni straciła na chwilę świadomość i ocknęła się na betonowej podłodze, na którą upadła, obok rozłożonej skrzynki. Mimo odczuwanego bólu kontynuowała pracę do końca zmiany.

U wnioskodawczyni rozpoznano przebyte złamanie kości guzicznej z przewlekłą niewydolnością bólową oraz przewlekły zespół bólowo-korzeniowy kręgosłupa L/S na tle zmian wielopoziomowych dyskopatyczno-zwyrodnieniowych oraz przebytego urazu. Upadek ze skrzynki stanowił istotną współprzyczynę zewnętrzną dolegliwości wnioskodawczyni ze strony kręgosłupa i kości guzicznej i w okresie od 12.02.2015r do 12.05.2015r niezdolność wnioskodawczyni do pracy wynikała z doznanego w dniu 13.08.2014r urazu.

Decyzją z dnia 29.01.2015r ZUS O G. przyznał wnioskodawczyni prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 12.02.2015r. do 12.05.2015r. z funduszu chorobowego a decyzją z dnia 11.03.2015r odmówiono jej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru tego świadczenia.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał odwołanie za uzasadnione. Wskazał, że wnioskodawczyni w dniu 13.08.2014r w czasie pracy uległa wypadkowi, na skutek którego doszło do uszkodzenia czynności narządu ciała.

Istotę sporu stanowiło ustalenie, czy zdarzenie stanowi wypadek przy pracy a w konsekwencji, czy wnioskodawczyni przysługuje prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Zgodnie z treścią art. 3 ustawy za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Art. 9 ust. 1 ww. ustawy stanowi, iż: zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Tak więc na ustawowe pojęcie wypadku przy pracy składają się trzy elementy: nagłość zdarzenia, przyczyna zewnętrzna i związek zdarzenia z pracą; ten trzeci element z reguły zachodzi wówczas, gdy nagłe zdarzenie nastąpiło podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności albo poleceń przełożonych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 1978 r., III PRN 31/78, Służba Pracownicza 1979 nr 1 s. 29; wyroku z 25.04.1997, II UKN 63/97). Zgodnie z wyrokiem z dnia 7 sierpnia 1997 r., II UKN 245/97 (OSNAPiUS 1998 r. Nr 12, poz. 370) związek pomiędzy nagłą i zewnętrzną przyczyną wypadku a pracą polega na miejscowym i czasowym bądź funkcjonalnym powiązaniu przyczyny doznanego uszczerbku na zdrowiu albo śmierci pracownika z wykonywaniem czynności zmierzających do realizacji zadań pracodawcy, do których pracownik zobowiązał się w umowie o pracę lub będących przedmiotem polecenia przełożonych albo nawet podjętych samorzutnie w interesie pracodawcy.

Za przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy należy uznać każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego, zdolny - w istniejących warunkach - wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym (por. wyrok z dnia 18.08.1999, II UKN 87/99, OSNAP 2000/20/760). W orzecznictwie sądowym za zewnętrzną przyczynę sprawczą wypadku przy pracy uznaje się m.in. nadmierny wysiłek pracownika czy szczególne przeciążenie fizyczne, podźwignięcie się przy pokonaniu oporu siły ciężkości przenoszonego czy dźwiganego przedmiotu (tak SN w: wyroku z 9.11.1971, II CR 441/71; wyrok z 9.07.1991, II PRN 3/91, OSP 1992/11/263; wyrok z 29.01.1997, II UKN 70/96, OSNAP 1997/18/357; wyrok z dnia 28 stycznia 1998 r., II UKN 482/97; wyrok z dnia 14 września 2000 r., II UKN 709/99).

Jednoznacznie ustalono, że do wypadku doszło w czasie godzin pracy podczas wykonywania przez wnioskodawczynię obowiązków wynikających nagły. Ustalony przebieg zdarzenia wskazuje nadto, iż zdarzenie miało charakter nagły. ZUS wskazywał natomiast na brak przyczyny zewnętrznej zdarzenia.

Sąd nie podzielił w tym zakresie stanowiska ZUS mając na względzie treść wyroku SN z dnia 04.03.2013r IUK505/12 OSNP 2014/2/27, LEX nr 1318181, G.Prawna 2013/112/6, gdzie wskazano, iż „Śmierć pracownika podczas wykonywania w czasie pracy zwykłych czynności, wskutek urazów doznanych w wyniku upadku z wysokości spowodowanego atakiem padaczki, jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych „

W uzasadnieniu ww. wyroku wskazano, iż **„Zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik zdolny wywołać w istniejących warunkach zdarzenie powodujące skutki w postaci śmierci lub urazu zdrowotnego. Jest to impuls powodujący wypadek i wyzwalający w jego toku czynnik zewnętrzny powodujący uraz lub śmierć. W każdym razie może to być - powodujące uszkodzenie ciała - działanie sił przyrody, narzędzi pracy, maszyn, spadającego przedmiotu; czyn innej osoby, jak również zawiniona lub mimowolna czynność samego poszkodowanego (np. potknięcie się, odruch, upadek - nawet na gładkiej powierzchni), byleby nie zachodziły podstawy do stwierdzenia, że wypadek został spowodowany wyłącznie schorzeniem tkwiącym w organizmie pracownika, łączącym się choćby ze skłonnością do omdleń lub zakłóceń równowagi** (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., zasada prawna, III PO 15/62, OSNCP 1963 nr 10, poz. 215 oraz wyroki z dnia 16 czerwca 1980 r., III PR 33/80, LEX nr 14532 i z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 257/04, LEX nr 390131). Wymaganie, aby uraz został spowodowany czynnikiem zewnętrznym wskazuje na konieczność związku przyczynowego między urazem i czynnikiem pochodzącym spoza organizmu poszkodowanego, przy czym czynnik ten ma zadziałać w ramach nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną. Ten element należy rozumieć w ten sposób, że wypadek przy pracy musi być wywołany taką przyczyną, zaś uraz spowodowany wypadkiem jest skutkiem działania czynnika zewnętrznego, pochodzącego spoza organizmu poszkodowanego. W takim razie uraz, który następuje wyłącznie na skutek nagłego rozwoju (ujawnienia się, pogorszenia, pogłębienia) schorzeń samoistnych, wewnętrznych stwierdzanych u poszkodowanego przed wypadkiem, bez zadziałania czynnika zewnętrznego, nie jest skutkiem wypadku (por. B. Gudowska [w:] Społeczne ubezpieczenia wypadkowe i chorobowe. Komentarz, pod red. M. Gersdorf i B. Gudowskiej, Warszawa 2012, nr boczny 42 do art. 3). Uraz spowodowany wyłącznie przyczyną wewnętrzną, mającą swe źródło w stanie chorobowym poszkodowanego, pozbawia zdarzenie cechy wypadku ze względu na brak przyczyny zewnętrznej. Uraz doznany wyłącznie na skutek przyczyny tkwiącej w organizmie pracownika może się bowiem zdarzyć w każdych okolicznościach, a nie tylko w pracy. Przyjmuje się jednak, że określone zdarzenie nie można odmówić cechy wypadku, jeżeli bez wykonywania pracy nie doszłoby do niego, albo też prawdopodobieństwo jego zajścia byłoby niewielkie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 464).

Odnosząc powyższe uwagi, które sąd rozpoznający niniejszą sprawę w całości podziela i przyjmuje za swoje, do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że przyczynę zewnętrzną urazu wnioskodawczyni stanowił właśnie nagły upadek ze skrzynki, która uległa pęknięciu, co skutkowało złamaniem kości guzicznej z przewlekłą niewydolnością bólową (coccygodynia) oraz przewlekłym zespołem bólowo-korzeniowy kręgosłupa L/S na tle zmian wielopoziomowych dyskopatyczno- zwyrodnieniowych oraz przebytego urazu. Wnioskodawczyni wcześniej miała zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne, ale nie powodowały one istotnych dolegliwości, które wymagałyby leczenia i istotnie ograniczały jej zdolność do pracy fizycznej. Dopiero zdarzenie z dnia 13.08.2014r w sposób istotny przyczyniło się dolegliwości wnioskodawczyni ze strony kręgosłupa i kości guzicznej. Sąd dał wiarę opinii biegłego lekarza, która to opinia jest jasna, logiczna, precyzyjnie odpowiada na pytania sądu. Opinia nie była kwestionowana przez strony (k.64).

Powyższe jednoznacznie wskazuje i potwierdza, iż zdarzenie z dnia 13.08.2014r było spowodowane przyczyną zewnętrzną, było nagłe i związane z pracą, stanowiło więc wypadek przy pracy.

Zgodnie z powyższym Sąd na podstawie art. 477[14] k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.. w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100% podstawy wymiaru za okres od 12.02.2015r do 12.05.2015r.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przez przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie, że uraz, jakiego doznała ubezpieczona w następstwie zdarzenia z dnia 13.08.2014r., był wywołany przyczyną zewnętrzną, tj. nagłym upadkiem ze skrzynki, która uległa pęknięciu,
2. naruszenie prawa materialnego wskutek niewłaściwego zastosowania art.3 ust.1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2015r., poz. 1242, ze zm.) wskutek uznania zdarzenia z dnia 13.08.2014r. za wypadek przy pracy.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie o jego zmianę w całości i oddalenie odwołania ubezpieczonej M. K. oraz o zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz pozwanego kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że w sprawie sporne było, czy uraz jakiego doznała ubezpieczona w dniu 13.08.2014r. był wywołany przyczyną zewnętrzną, a więc czy zdarzenie to było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art.3 ust. 1 ustawy dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Organ rentowy oceniając okoliczności zdarzenia uznał, że zdarzenie to nie wyczerpuje wszystkich znamion wypadku przy pracy, określonych w art. 3 ust. 1 ustawy z 30.10.2002r., a mianowicie zdarzenie to nie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną.

Sąd opierając się wyłącznie na zeznaniach ubezpieczonej co do okoliczności, w jakich miało dojść do wypadku uznał, że zdarzenie z dnia 13 sierpnia 2014r. było wywołane przyczyną zewnętrzną, a przyczyną tą był nagły upadek ze skrzynki, która uległa pęknięciu.

Sąd uznał zeznania ubezpieczonej za wiarygodne, co do okoliczności zdarzenia, mimo iż zgromadzona w sprawie dokumentacja zawiera rozbieżności co do przyczyn wystąpienia zdarzenia. Sama ubezpieczona modyfikowała swoją wersję zdarzenia. Najpierw, w trakcie sporządzania protokołu powypadkowego, stwierdziła - „poczułam się słabo..., miałam zawroty głowy..., więc musiałam przysiąść..., nie pamiętam, co się później stało, czułam, że upadałam i chwilę leżałam”. Taki przebieg zdarzenia, nie wskazujący na przyczynę zewnętrzną, został przyjęty w protokole powypadkowym, nie kwestionowanym przez ubezpieczoną.

Następnie zeznając przed sądem ubezpieczona stwierdziła, że „widziała rozwaloną skrzynkę, nie miała zawrotów głowy, tylko nużenie”. Nie potrafiła jednak wyjaśnić dlaczego nie wskazywała na to wcześniej.

Na uwagę zasługuje także fakt zgłoszenia przez ubezpieczoną pracodawcy wypadku przy pracy dopiero w dniu 13.11.2014r., pomimo iż o jego wystąpieniu powiadomiła kierującą zmianą I. K. już w dniu zdarzenia.

W świetle powyższego Sąd pierwszej instancji uznając, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie, iż uraz, jakiego doznała ubezpieczona w wyniku zdarzenia z dnia 13.08.2014r., był wywołany przyczyną zewnętrzną, tj. nagłym upadkiem ze skrzynki, która uległa pęknięciu, dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, gdyż zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do takich wniosków.

Z tych więc względów apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

zważył co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona i podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonując trafnych ustaleń i wyjaśniając tym samym wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy sprowadzające się do uznania, że zdarzenie z dnia 13.08.2014 r. spowodowane było przyczyną zewnętrzną, było nagłe i związane z pracą a więc stanowiło wypadek przy pracy, co skutkowało w efekcie uwzględnieniem odwołania ubezpieczonej. To zaś spowodowało, że Sąd Okręgowy zaakceptował w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne i nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05 listopada 1998 roku, sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24/776).

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok SN z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozstrzyganej sprawy stwierdzić należy w pierwszej kolejności, iż Sąd I Instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie, ustalenia swoje opierając na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonując trafnych ustaleń i wyjaśniając tym samym wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Należy wskazać, że Sąd Rejonowy dokonał swobodnej oceny dowodów w ramach art. 233 § 1 k.p.c. a Sąd Okręgowy nie dopatrywał się w sędziowskiej ocenie materiału dowodowego żadnych uchybień. Nie doszło również do obrazy art.233 § 1 k.p.c. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że swobodna sędziowska ocena dowodów może być podważona jedynie wówczas, gdyby okazała się rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyrok z dnia 18 lutego 1997 r., II UKN 77/96, OSNAPiUS z 1997r., nr 21, poz.426, lub wyrok z dnia 27 lutego 1997r., I PKN 25/97, OSNAPiUS z 1997 r., nr 21, poz. 420), co w ocenianej sprawie nie występuje.

Sąd Rejonowy na podstawie zebranych i przeprowadzonych dowodów ustalił, że przyczyną zewnętrzną urazu wnioskodawczyni stanowił właśnie nagły upadek ze skrzynki, która uległa pęknięciu, co skutkowało złamaniem kości guzicznej z przewlekłą niewydolnością bólową oraz przewlekłym zespołem bólowo-korzeniowym kręgosłupa L/S na tle zmian wielopoziomowych dyskopatyczno- zwyrodnieniowych oraz przebytego urazu. Wnioskodawczyni wcześniej miała zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne, ale nie powodowały one istotnych dolegliwości, które wymagałyby leczenia i istotnie ograniczały jej zdolność do pracy fizycznej. Dopiero zdarzenie z dnia 13.08.2014r. w sposób istotny przyczyniło się do stwierdzonych dolegliwości ze strony kręgosłupa i kości guzicznej. Do takich wniosków Sąd Rejonowy doszedł m.in. po uzyskaniu opinii biegłego sądowego, której żadna ze stron nie kwestionowała.

Pozwany dopiero w apelacji zakwestionował ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie, lecz w toku postępowania przed tym Sądem nie zaproponował jakichkolwiek dowodów, które mogłyby podważyć wnioski biegłego, a następnie i Sądu.

W tym miejscu Sąd Okręgowy podziela stanowisko wynikające z utrwalonego orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego co do uznania, że zewnętrzną przyczyną wypadku przy pracy może być każdy czynnik wychodzący spoza organizmu ubezpieczonego, który jest zdolny w danym stanie faktycznym wywołać szkodliwe skutki prowadzące

do wypadku. Oznacza to, że jako przyczynę zewnętrzną uznaje się każde zdarzenie spowodowane czynnikiem zewnętrznym, który w świetle przepisów ustawy nie musi być czynnikiem wyłącznym. Brak wyłączności przy ocenie czynnika zewnętrznego jako sprawczego warunku zdarzenia prowadzi konsekwentnie do wniosku, że za zewnętrzną przyczynę uznawana jest każda współprzyczyna mogąca doprowadzić do zdarzenia pod warunkiem, że istnieje poza organizmem ubezpieczonego i pozostaje w związku z wykonywaniem pracy zawodowej (tak np. SN w uchwale z dnia 11.02.1963 r., III UZP1/68, OSNCP 1968/7-8/140 lub w wyroku z dnia 18.08.1999 r., II UKN 87/99, OSNP 2000/20/760).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy podkreślić, że bezpośrednie skutki wypadku doznane przez ubezpieczoną spowodowane były upadkiem ze skrzynki, która pękła. Niezależnie więc, czy ubezpieczona doznała wcześniej zawrotów głowy, czy poczuła się słabo z powodu znużenia temperaturą, to poza sporem jest to, że skrzynka, na której ubezpieczona przysiadła- pękła, w wyniku czego ubezpieczona doznała bezspornych urazów potwierdzonych także przez biegłego. Tak więc, nawet jeśli w tym przypadku, były jakieś inne, niż tylko siadanie na skrzynce przyczyny wypadku, to i tak nie ma żadnych przeszkód aby tak, jak przyjął to Sąd Rejonowy, zdarzenie z dnia 13.08.2014 r. uznać za wypadek przy pracy.

Sąd Okręgowy także nie ma żadnych powodów do podważenia prawidłowości poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych. Uwzględniając sposób sporządzenia przez biegłego opinii , sąd odwoławczy dzieląc ocenę Sądu Rejonowego, uznał opinię tę za w pełni rzetelną i wiarygodną. Opinia wyczerpująco odpowiadała na tezę dowodową, zawierając logiczne i przekonujące wnioski. Wydana została przez specjalistę właściwego ze względu na stwierdzone u ubezpieczonej schorzenia związane z doznany wypadkiem. Nadto opinia ta została wydana nie tylko po zapoznaniu się z wynikami dostępnych badań, ale i po przeprowadzeniu badań przedmiotowych ubezpieczonej przez biegłego. Biegły w sposób jasny przedstawił powody swoich twierdzeń. Sąd Rejonowy, zdaniem Sądu II instancji, przy ocenie tego dowodu nie naruszył więc procesowych zasad tej oceny wynikających z treści art. 233 k.p.c. Zdaniem sądu odwoławczego ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji odpowiada zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

	<p>W tym miejscu należy wskazać, że opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi oceny zebranego materiału, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Powinnością biegłego nie jest rozstrzyganie zagadnień prawnych, a jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy.</p> <p>Biegły, w ocenie Sądu Okręgowego, rzetelnie ocenił rzeczywisty stan zdrowia odwołującego się. Opinia jest należycie uzasadniona i przekonująca oraz wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. Została sporządzona przez biegłego, którego fachowość, doświadczenie życiowe oraz metodyka opiniowania nie budziły żadnych wątpliwości.</p> <p>Granice obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza podlegająca kontroli instancyjnej ocena, czy dostatecznie wyjaśniono</p>
--	---

sporne okoliczności sprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego postępowanie przed Sądem I instancji tak należy ocenić.

Wobec powyższego, nie znajdując podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacji i z braku przyczyn branych przez Sąd pod uwagę z urzędu, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

SSO Marek Zwiernik SSO Tomasz Korzeń SSO Ewa Michalska